

Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 132. Telefon № 32.

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z odnośnieniem do domu miesięcznie mk. 5,50
Z przesyłką pocztową „ 6,40

Z Warszawy i z biur ogłoszeniowych warszawskich

Cena pojedynczego numeru 25 fenigów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór, w niedziele i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie. Redaktor przyjmuje od 6 do 7.

ogłoszenia dla „Straży Polskiej“ przyjmuje wyłącznie **Centralne biuro ogłoszeniowe Związku prasy prowincjonalnej** — Zgoda № 1 w Warszawie.

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed tekstem mk. 3.— i w tekście nad telegramami—mk. 4.— Reklamy po tekście (4 szp.) — mk. 2,25 Nekrologja (4 s. pał.) mk. 1,50. Zwyczajne ogłoszenia (6 szp.) — 1.— Drobne ogłoszenia 15fen. za wyraz Każde ogłoszenie najmiej mk. 1,50. Ogłoszenia zamiejscowe 10 proc. drożej.

Teatr Polski

Dzielnia 18,
pod dyrekcją: Fr. Rybkowskiego.

W sobotę 25 października o godz. 4 po południu po cenach najniższych

„POPYCHADŁO“

Sztuka w 5 akt. J. Szukiewicz.

Sobota 25 października o godz. 7,30 wiecz.

ZŁODZIEJ

Sztuka w 3 akt. H. Bernsteina.

Niedziela, 26 października o godz. 8 popoł.

„TAM TEN“

Sztuka w 5 akt. J. Maskoffa G. Zarolskiej.

Dziś i dni następnych!

CASINO

Dziś i dni następnych!

OJCIEC SERGIJUSZ Tolstoja.

Początek przedstawień punktualnie o godz. 4.30, 6.30, i 9-ej

PASSEPARTOUT NIEWAŻNE.

Linja kolejowa Piotrogród-Wołogda w rękach Denikina. Polska otrzyma pożyczkę w Ameryce.

Listy z Zachodu.

Wilno—Gdańsk.

(Korespondencja własna).

Paryż, dnia 17 października.

Bawi w Paryżu delegacja ziemi Wileńskiej złożona z ks. Morozą i pp. Dowgiałły, Alimowicza, Harniewiczza i Lewkowicza. Wyrażają oni wolę zbiorową wszystkich mieszkańców Kraju, która streszcza się w następującym mandacie nakazującym żądać nieugięcie i dobitnie przyłączenia Kraju do Rzeczypospolitej Polskiej.

Rozjeżdżający się w sytuacji, poczęli delegaci wileńscy składać wizyty członkom Komisji do spraw polskich. Mówili tedy z generałem Le Rond'em, reprezentantem Francji, z pułkownikiem Kischem, przedstawicielem Stanów Zjednoczonych, z Anglikiem Dullessem i z Włochem Scialoją. Z różnych tych rozmów wynieśli wrażenie że Polska może, jak zwykle, liczyć na gorące i całkowite poparcie Francji, na życiową neutralność Włoch i na przeszkodę ze strony Anglii. Generał Le Rond przyjął ich nadzwyczaj serdecznie i w ciągu długiej rozmowy okazał głęboką znajomość zarówno Ziemi Wileńskiej, jak i stosunków litewsko-białorusko polskich. Co do pana Scialoju, poprzedził on na uwrotnym wysłuchaniu naszych postulatów, często potakując głową, nie wychywszy się przytem przetrzennego milczenia. Przedstawiciel W. Brytanji, siabło obeznany z istotą rzeczy, zasypał delegatów gradem zapytań, dosadnie charakteryzujących powściągliwe stanowisko tego mocarstwa wobec słusznych żądań polskich.

— A gdyby armja polska nie stała nad Berezyną — zagadnął w pewnej chwili — czy byście Panowie również dążyli do zjednoczenia z Polską.

Delegaci odparli, rzecz prosta, z całą energją, że ziemia wileńska jęczała 150 lat pod jarzmem moskiewskim, że miała później sposobność zapoznać się z niemieckim systemem rządzenia i sznać słodyczy rządów bolszewickich i że w ostatecznym wyniku tych niemiłych doświadczeń pragnie wrócić do dawnej jedności z Polską.

A gdy p. Dulles dziwił się patryjzmowi polskiemu kresów i podawał go nawet w wątpliwą, jeden z delegatów p. Lewkowicz takim przemówił doń argumentem:

— Gdybyś pan wycisnął grudkę ziemi wileńskiej i przekonał się, jak dalece ona przepojona krwią polską, tobyś może zrozumiał.

Amerykański pułkownik Kisch wysłuchał delegatów uważnie, a potem zadał im takie, ogólnie nieoczekiwane pytanie:

— A żądaj wzięliście państwo pieniądze na drogę.

Na to odparł ks. Moroz:

— Jesteśmy ubodzy, ale na to, żeby pracować dla Polski, zawsze znajdziemy pieniądze.

Ogólne wrażenie delegatów jest takie:

O ile poprzednio mieliśmy, że jedynie brak stosownych informacji stoi na przeszkodzie, aby w Paryżu poparto zjednoczenie Wilna z Warszawą, to teraz przekonali się, że na drodze ku temu połączeniu tajemnicze a wytrwale ręce napiętrzyły dużo przeszkód, i że pewnym pożądanym czynnikiem zależy na tym, aby Polska nie była rozległą i silną. Wysłańcy Ziemi Wileńskiej są przecież, pełni otuchy.

— Jesteśmy — rzekł jeden z nich — uparci i wytrwali. Nie potoczymy znieśli tyle lat udreki, żeby teraz zrażać się byle czem.

Ci ludzie, jakby z jednej bryły wykuci, przypomnieli mi żywo twarzą i wyniosłe postacie czterech Kaszubów, którzy dotarli, w kwietniu, do Paryża, by zgromadzonym władcom świata ukazać polski brzeg Bałtyku. Jakże musiał czas dłużyć się tym dzielnym rybakom z Pucka i Jastarni, gdy patrzyli na panoszące się wciąż mimo przegranej wojny, prusactwo w Gdańsku. Teraz oto nadchodzi zdawna wyzwickiwany moment. Według wiadomej klauzuli, w trzy tygodnie po zatwierdzeniu traktatu, zaczyna istnieć Wolne Miasto Gdańsk.

Zachodzi tu jednak pytanie czy władze niemieckie zechcą poddać się lojalnie przepisom traktatu. Sądząc z tego ich zachowania się dotychczasowego, można przypuszczać, że tylko siła zbrojna, połączona z czynnym nadzorem, zmusi niepoprawnych Niemców do uległości.

Restauracja i Kawiarnia przy Teatrze Polskim i sali Koncertowej

Dzielnia 18.

Najpiękniejszy lokal po odnowieniu jest prowadzony pod kierunkiem S. Palejowskiego. Wydaje objady od 1-ej do 4-ej kolacje à la carte ceny bardzo przystępne znane najlepsze piwo piłzeńskie. Przyjmuje zamówienia. Rendez-vous najlepszej publiczności. Codziennie koncerty. Polecam się. Zarząd.

Korzystając z niedbalstwa pewnych Komisji, ogolocili Niemcy warszaty okrętowe, fabryki i doki gdańskie z kosztownych maszyn i urządzeń których wartość, według orzeczenia fachowców, wynosi setki milionów. Jeśli tylko dyplomacja polska nie zaśnie gruszek w popiele, będą musieli wszystko zwrócić, bo par. 104 traktatu ma brzmienie wyraźne, a robotnicy polscy w dokach notowali cichaczem każdy złupiony przez Niemców sprzęt, dzięki czemu p. Marchlewski, przedstawiciel Gdańska w Paryżu, jest w posiadaniu kompletnego rachunku szkód.

Charakterystyczny ten epizod pozwoli 1) delegacji polskiej postawić w Paryżu szereg żądań mających na celu ułroćenie nad Bałtykiem samowoli i buty niemieckiej, która dzięki wybrzykom von der Goltza, nawet wyrozumiałym w tej sprawie Anglikom staje kością w gardle. Będziemy tedy żądać, aby kontrola rezydenta polskiego w Gdańsku została odpowiednio wzmocniona i rozciągnięta na wydziały naturalizacji, paszportów i policji. Leży również w naszym interesie, aby dotychczasowe prawo wyborcze w Gdańsku z dawnym systemem kurji zostało zastąpione głosowaniem powszechnem i żeby rozwiązano rady robotnicze i żołnierskie, które mogą stać się groźnym orężem w rękach żywiołów niemieckich. Afoll najważniejszą jest rzeczą aby stały i rwący dopływ ludności polskiej do Gdańska zapewnił naw istotną większość i związał świetną przyszłość portu bałtyckiego z organizmem całego kraju.

L. B.

Telegramy.

Rozporządzenie ministerjalne.

Warszawa, 24 października, (PAT) — „Monitor Polski“ z dnia 23 b. m. ogłasza rozporządzenie ministra przemysłu i handlu w przedmiocie przedłożenia mocy prawnej patentów na wynalazki, wzorów rysunkowych i modeli, oraz znaków towarowych, ogłoszonych na zasadzie poprzednio obowiązujących ustaw.

Następnie ogłasza „Monitor Polski“ okólnik do wszystkich urzędów skarbowych i straży skarbowych, w którym ustalona jest ilość wyrobów tytoniowych nie oznaczonych znakami, wskazującymi w sposób dowodny na pochodzenie z fabryk monopolowych, lub też nie zaopatrzonych w polskie banderole, które podłożnym wolno przewozić wewnątrz kraju na obszarze byłego Królestwa Kongresowego i byłej Galicji bez osobnego pozwolenia, na 25 cygar, albo 100 papierosów lub też 100 gr. tytoniu.

„Monitor Polski“ z dnia 23 b. m. donosi: W związku z rozporządzeniem o rejestracji cudzoziemców, dowiadujemy się że sier miarodajnych, że ministerstwo spraw wewnętrznych poleciło starostom nie stosować przepisów o rejestracji względem tych mieszkańców (za wyjątkiem niemców i rosljan), którzy na 3 lat przed wybuchem wojny stale zamieszkiwali były Kongresówkę.

Warszawa, 24 października, (PAT).— Klub sejmowy narodowego zjednoczenia ludowego omawiał na ostatnim zebraniu sprawę konstytucji i co do projektowanej strązy praw wyraził przekonanie, że zastąpiona być winna czynnikami opartym na szerokiej podstawie [wyborczej], która by była drugą izbą. Uchwały izby poselskiej po odrzuceniu przez drugą izbę stałyby się ustawą po uzyskaniu dwóch trzecich głosów przy ponownej rozprawie. Izba poselska nie mogłaby być rozwiązana bez zgody tego drugiego czynnika ustawodawczego. Odpowiedzialność ministrów byłaby zastrzeżona wyłącznie izbie poselskiej. Wybory głównego przedstawiciela państwa przeprowadzone byłyby przez oba ciała ustawodawcze.

Komunikat Sztabu Generalnego.

Warszawa, 24 października (PAT.)
Front litewsko-białoruski.

Akcja bojowa na odcinku północno-wschodnim osłabia. Wszystkie ataki bolszewickie na odcinku Borysowa i miasta Berezyny zostały odparte. Na reszcie frontu bez zmiany

Front Wołyński:

Pod Olewskiem ożywiona działalność artylerji. Oddziały nasze obsadziły Szepietówkę po opuszczeniu jej przez wojska ukraińskie.

Ws. szefa sztabu generalnego
pułk. Haller.

Nauka szkolna dla dzieci kolejarzy.

Warszawa, 23 października (PAT.)— Opatkany stan szkolnictwa w Polsce smucił ministerstwo kolei żelaznych do sąjścia tej sprawą by umożliwić dzieciom pracowników kolejowych korzystanie z nauki. Na terenie byłej Kongresówki mieliśmy w początkach istnienia naszej państwowości około 45,000 dzieci poza szkołą. Aby na dzieć z temu powołano do życia w ministerstwie wydział szkolny pod kierunkiem inżyniera W. Kalińskiego, który sąjął się wznowieniem dla dzieci kolejarzy szkół zakładanych za czasów rosyjskich na kolei warszawsko-wiedeńskiej i nadwiślańskiej. Szereg tych szkół wznowiono, oraz utworzono nowe w Warszawie i Piławie. Nadto zorganizowano szkoły średnie w Warszawie, Granicach i Sarbówku. Prócz tego zorganizowano kursy dla uzbrojenia w wiedzę techniczną przygotowanych praktycznie do służby kolejarzy. Prowadzi się więc tam kursy dla pomocników zawiadowców stacji, telegrafistów, pracowników wydziału drogowego, a po zdaniu egzaminu słuchacze natychmiast rozsyłani są na odpowiednie stanowiska. Oczywiście, że praca ta jest w znaczątku. Dzieci kolejarzy potrzebują jeszcze co najmniej 90 szkół, któreby najkonieczniejszym potrzebom uszłyby zaspokaj. Kursy zaś dla dorosłych zaspokajają jedynie potwornie potrzeby naszego kolejnictwa.

Z senatu amerykańskiego.

Berlin, 25 października (PAT)—Dzienniki berlińskie donoszą z Waszyngtonu, że senat amerykański ukończył pierwsze czytanie traktatu pokojowego. „New York Times” donoszą na podstawie informacji, udzielonej im przez senatora Lodge, że głosowanie nad poprawką, wniesioną przez Johnstona, odbędzie się prawdopodobnie we wtorek. Inne poprawki zatwierdzi senat w ciągu tygodnia.

Niemcy wszystko uczynią dla pomyślnego wyniku plebiscytu

Wrocław, 24 października, (PAT).— Przybył tu prezydent Ebert, celem zwiedzenia wystawy. W towarzystwie jego znajduje się minister Bell, minister Heine i wiceprezydent zgromadzenia narodowego Leucke. Prezydent miasta dr. Wagner witając przybyłych podniósł brak środków transportowych i brak węgla we Wrocławiu. Komisarz Hersing poruszył sprawę plebiscytu. Prezydent Ebert zapewnił, że największą troską obecną rządu niemieckiego jest utrzymanie Górnego Śląska przy Niemczech. Minister Heine oświadczył że Górnemu Śląskowi zagwarantowane będą

Z SEJMU.

Warszawa, 24 października, (PAT).— Początek o godz. 4 m. 30.

Po krótkim referacie pana Niedzielskiego izba przyjęła w trzecim czytaniu ustawę w sprawie zmiany nazwisk.

Izba przystąpiła do dyskusji nad sprawozdaniem komisji skarbowej w sprawie wniosku p. Trzcinskiego o uwolnienie papierów wartościowych od piętna nieprzyjacielskiego. P. Osiecki zaznacza, że chodzi tu o papiery niestempowane austriackie i pruskie państwa ententy. Trzeba więc po porozumieniu się z państwami ententy uwzględnić tę sprawę w drodze wniesienia przez rząd odpowiedniej ustawy. Tylko papiery ostemplowane przez rządy ententy sprzedaje się na giełdach państw sprzymierzonych. Komisja skarbowo budżetowa proponuje przeto, by Sejm wezwał rząd do uregulowania po porozumieniu się z państwami ententy sprzedaży papierów zagranicznych, które dotychczas jako nabyte w Prusach i Austrii w stosunku do ententy mają nieprzyjacielskie piętno. Izba zgodziła się na wniosek komisji w tej sprawie.

Projekt ustawy o przyznaniu stanowiska i praw oficerskich weteranom z roku 1865 odesłano do komisji wojskowej.

Pos. Falkowski, uzasadniał wniosek nagły o natychmiastową dostawę wagonów kolejowych w kopalniach węgla w zagłębiu Dąbrowskim ze względu na groźącą krajowi klęskę aprowizacyjną. W zagłębiu znajduje się nagromadzonych około sto tysięcy ton węgla

których nie można wywieźć z powodu braku wagonów. Izba przyjęła wniosek i odesłała do komisji opałowej.

Pos. Waszkiewicz uzasadniał nagłość wniosku w sprawie katastrofy groźącej Łodzi i łódzkiemu okręgowi przemysłowemu z powodu braku chleba i mąki. Grozi z tego powodu strajk generalny. Mówca apeluje do rządu i do Sejmu o pomoc. W miesiącu październiku Łódź nie otrzymała wcale węgla. Przemysł łódzki również nie jest zaopatrzony w węgiel. Elektryczność łódzka ogłosiła, że wstrzyma ruch z powodu braku węgla co spowodowało wstrzymanie ruchu kilkudziesięciu zakładów przemysłowych. Właściciele fabryk bawełnianych jeżeli w ciągu tygodnia nie dostaną węgla zamkną wszystkie fabryki. Izba nagłość wniosku przyjęła i odesłała wniosek do komisji opałowej i aprowizacyjnej.

Pos. Niedziałkowski uzasadniał wniosek nagły o utworzeniu komisji sejmowej dla zbadania stanu w więzieniach i obozach koncentracyjnych na ziemiach wschodnich. Wniosek przyjęto i rozpoczęto nad nim obrady. P. Lutostawski zgłasza kilka poprawek. Sprawę odesłano do komisji prawniczej z tem, że ma przedłożyć sprawozdanie w ciągu tygodnia.

Pos. Woźnicki uzasadniał wniosek w sprawie zabronienia udziału policji i wojska w tłumieniu strajków rolnych. W głosowaniu za nagłością oświadczyło się 114 posłów przeciw 151. Na tym posiedzeniu zamknięto. Następnęj we wtorek o godz. 4 popołudniu.

Przed przybyciem Naczelnika Państwa do Poznania.

Poznań, 24 października (PAT)— Od wczoraj czynione są w całym mieście przygotowania na przyjęcie Naczelnika Państwa. Z każdą godziną miasto zmienia swój codzienny wygląd. Już dziś powiewają na wielu domach sztandary narodowe, a w wielu oknach umieszczono wizerunki Naczelnika Państwa. Miejscowe gazety przepelnione są wzywaniem najważniejszych towarzystw, które posiadają armii awyeh esionków o miejscu zbiórki, czasie i t. d. Dzień przed południem gen. Dowbor-Muśnicki odbył przegląd kompanji honorowej. Miasto dokłada wszelkich starań, aby godnie przyjąć Naczelnika Państwa. Komendant miasta ogłosił, że w dniach pobytu Naczelnika Państwa, to jest w sobotę i w niedzielę zniesione są przepisy obowiązujące policyjne.

Prześladowanie niemieckie na Mazurach.

Szczytno, 24 października, (PAT).— Władze niemieckie na Mazurach otwarcie zaczynają prześladować obywateli podejrzanych o sprzyjanie Polsce. Jednego z takich pana Klemensa Buchała właściciela majątku w Wory w pow. Jasnobraskim postanowiono zniszczyć zupełnie. Z powodu długu hipotecznego wystawiono na licytację i sprzedano cały jego majątek za 23,000 marek podczas gdy sam inwentarz i maszyny ważyły były przeszło 100,000 marek. Majątek kupili żyd Banwerde z Królowca i bankier Dietrich z Braunbergu. Wśród ludności całej wsi fakt ten wywołał wzburzenie i protest który skierowano do landrata. Aby usunąć Buchała nowi właściciele w porozumieniu z landratem urządzili rzekomo napad bandycki.

Wysłano 11 ludzi uzbrojonych w granaty ręczne, którzy pobili i wypędzili Buchała.

Dotkliwy brak wagonów.

Sosnowiec, 24 października, (PAT).— Wydział ekonomiczny państwowego urzędu węglowego stwierdza, że w październiku do dnia 21 włączenia kopalnie węgla Zagłębia Dąbrowskiego powinny były otrzymać do przewozu węgla według kolejowego planu przewozowego 25700 wagonów otrzymały zaś w tym okresie tylko 18891 niedobór wynosi zatem 8390 wagonów. Resultatem jest fakt, że zapasy węgla w kopalniach wrosły z 7 do 85000 ton przeszło. Zwaszają napisują alarmujące wieści o stawianiu fabryk, ponieważ lwią część obecnie zamieszanej wyaytki idzie na pokrycie zapotrzebowania kolei i wojska. Wskutek tego także niektóre kopalnie nie mają już miejsca zwały węgla i węgiel ulega powolnemu wietrzeniu.

60% żołnierzy sowieckich zbiegło z szeregów

Sztokholm, 24 października, (PAT)— Główna kwatery Judenicza przejęła rozkaz dzienny Trockiego, w którym podaje do wiadomości, że bolszewikom brak amant-

Zasilanie armji w Kurlandji.

Toruń, 24 października (PAT)— Zarząd miasta Torunia podaje do wiadomości, że w nocy z 21 na 22 około 120 ludzi z 21 pułku piechoty anikto. Przypuszczają, że udali się oni do Kurlandji. De deserterów przyłączyło się kilku oficerów. Zarząd wojskowy poczyna zarządzenia celem przeszkodzenia w przejściu granicy i celem rozognięcia winnych do odpowiedzialności. O rozwiązaniu całego pułku niema mowy. Pułk ten ma za zadanie obronę granic.

Czuli orędownicy.

Paryż, 24 października (PAT).— Rada Najwyższa odrzuciła propozycję złagodzenia blokady Rosji, czego domagały się Niemcy. Podczas posiedzenia Rady Najwyższej nastąpiło doniesienie, że niemiecki latawiec opadł w Kownie. Latawiec ten zdał się z Berlina do Moskwy i wioził niemieckiego pilota i 2 podróżnych, niemca i turka. Siedziwo w tej sprawie wdrożono.

Radek nie aresztowany w Grodnie.

Berlin, 24 października (PAT).— „Berliner Tageblatt” donosi: Nadeszły z Warszawy do Berlina wiadomości o aresztowaniu w Grodnie Radka i osadzeniu go w więzieniu są nieprawdziwe. Radek znajduje się wzięciu w Berlinie.

W uznaniu zasług.

Lyon, 22 października (PAT).— Radjo warsz. z Belgien donoszą: Rząd królestwa serbsko-chorwaśko-słowańskiego postanowił wręczyć sztandar honorowy żołnierzom czesko-słowackim, którzy walczyli w armji serbskiej. Specjalna misja udała się do Pragi na uroczystyś narodową dn. 28 b. m. Sztandar jest wyrazem wdzięczności narodu serbskiego.

Walki z bolszewikami.

Wiedeń, 24 października, (PAT).— B. K. donosi z Berlina pod datą 23. Rosyjski dziennik „Pryzyw” otrzymał następujące sprawozdanie z rosyjskiego frontu pod datą 23 b. m. Front Judenicza: Na froncie toczą się w dalszym ciągu walki z rosnącą zaciekleścią.

Nasze wojska mimo odporu nieprzyjacielskiego dotarły aż do zakładów Putiłowskich i do szosy piotrogrodzkiej zajmując wieś Pławina.

Nasza konnica walczy na przystanku Kołpinow starając się przeciąć połączenie kolejowe Piotrogród — Wołogda ostatnie jakie bolszewikom pozostały.

Na linii kolejowej Ligowa—Orzeł obsadzono miejscowość Wierica. Dalej na południowy zachód odparto nieprzyjacielskie oddziały i zajęto stację Wielkie Ługi na linii kolejowej do Warszawy. W kierunku Putiłowa pomimo przeważających sił nieprzyjacielskich wojska estońskie podjęły ataki.

Pełnoczenie kolejowe między Gatozyną i Krasnym Siołem i Carskim Siołem

zostały przez nas przywrócone. Front Denikina. Na linii kolejowej Dmitriew Krony nieprzyjacieli w sile 10 tysięcy żołnierza przedarli się na tyły i zajęli miejscowość Krony został jednak przez nas z 3 stron otoczony. Wojska składają się wyłącznie z żołnierzy lotewskich i fińskich. Stawiają one zacięty opór, który został przez nas przełamany. Większa część pierzchających wojsk nieprzyjacielskich została zniszczona, reszta zaś dostała się do niewoli.

Niemcy wojują swojemi metodami.

Londyn, 24 października (PAT).— Radjo pozn. Lotewski sztab generalny zawiadamia, że artylerja niemiecka ostrzeliwała Rygę 19 b. m. i angielskie okręty wojenne. Okręty angielskie odpowiedziały ostrzeliwaniem niemieckich pozycji. Niemcy ostrzeliwiają obecnie Rygę z ciężkich dział przychem używają pocisków gazowych.

ci i że 60 procent ogólnych sił wojsk sowieckich zbiegło z szeregów.

Rokowania polsko-niemieckie.

Nauen, 24 października (PAT).— [Radjo pozn. Na wczorajszym posiedzeniu sejmu pruskiego oświadczył minister rolnictwa Braun, że prowadzi się rokowania w sprawie komunikacji kolejowej między Prusami wschodnimi a Niemcami. Dalej zawiadomił, że doszło do porozumienia pomiędzy polakami a niemcami w sprawie dostawy węgla wraźtan za ziemiami i naftę. Ustalono również zasady posostawienia w byłym zaborze pruskim urzędników niemieckich. Polska nie zatrzyma jednakże wyższych urzędników niemieckich politycznych i administracyjnych.

Giełda Wiedeńska.

Wiedeń, 23 października (PAT)— Giełda z dnia 23. Renta majowa 80, austriacka renta pokojowa 86, renta lutowa 90,25, węgierska renta koronowa 98,50, Losy tureckie 770, Priorytety kolei południowej 710, Anglijbank 586, Bankverein 559, Boarbkredit 12,25, zakład kredytowy 905, Bank depozytowy 755, Leanderbank 610, Merkar 619, Union Bank 599, Zivnosenskabanka 1566, koleje północne 74,50, Kolej południowa 211,80, Alpiny 13,95, Berg und Huetten 3100, Krupp 799, Poidhuette 1880, Byma 1426, Apollo 1690, Fauto 4090, galicyjskie Karpaty 5100, Galicja 3989, Schodnica 2400, Skoda 1270, Zieloniewski nie not.

Polska otrzyma pożyczkę w Ameryce.

Warszawa, 24 października. Między ministerstwem skarbu a grupą banków amerykańskich przyniesło do porozumienia w sprawie długoterminowej pożyczki w gotówce.

Pożyczka umieszczoną będzie na za-

pisy długu państwowego.

Po zawarciu umowy wstępnej rozpoczęto rokowania szczegółowe co do wykonania umowy i sformułowania postanowień odnoszących się do technicznej strony transakcji.

Sprawa pokoju.

Berlin, 24 października. (PAT.) — Dzienniki berlińskie donoszą z Lugano: „Corriere della Sera” donosi z Paryża, że dotychczas rząd amerykański nie zawiadomił Najwyższej Rady o rzekomym nieuczestniczeniu przedstawicieli rządu amerykańskiego w naradach rozmaitych komisji konferencji pokojowej, dopóki senat amerykański nie przeprowadzi ratyfikacji traktatu pokojowego. Rada Na wyższą w ubiegłą sobotę powzięła uchwałę, że postanowienia komisji i podkomisji konferencji pokojowej są ważne, chociażby nie uczestniczyły w nich państwa, które dotychczas nie ratyfikowały traktatu pokojowego. O ile tylko za daną uchwałą odwoła się trzech przedstawicieli mocarstw, które traktat ratyfikowały. Korespondent dodaje, że mimo, że ze strony Anglii zaznacza się tendencja przewlekania wejścia w życie stanu pokojowego ze względów politycznych i gospodarczych, napewno liczyć można, iż w najbliższym czasie nastąpią 3 ważne akty. Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych, wejście w życie traktatu pokojowego i pierwsze posiedzenie ligi narodów.

Bermont do Focha.

Libawa, 24 października (PAT) — Awalów Bermont zwrócił się do marszałka Focha z prośbą o interwencję w celu zahamowania niepotrzebnego rozlewu krwi rosyjskiej i natychmiastowego wysłania komisji międzysojuszniczej do jego armii i równocześnie zwrócił się on do rządu angielskiego z prośbą aby dopomógł on do zgniczenia bolszewików i ratowania ojczyzny od anarchii i zniszczenia.

„Wojna” Grotgera ocalała.

Wiedeń, 24 października (PAT) — Przedstawiciel Polskiej Agencji Telegraficznej dowiaduje się, że pogłoski, jakoby „Wojna” Grotgera była zniszczona przez bolszewików węgierskich, nie potwierdziła się. Karty „Wojny” znajdują się w prywatnym posiadaniu byłej rodziny cesarskiej. Główny komisarz likwacyjny dr. Twardowski wdrożył w tej sprawie bezpośrednie rokowania z członkami rodziny cesarskiej i nie traci nadziei, że uda mu się odebrać poszczególne karty i w ten sposób uratować je dla Polski.

Walki litwinów z Niemcami.

Berlin, 24 października (PAT) — „Tegliche Rundschau” podaje pod datą 22, że wojska niemieckie w krajach nadbałtyckich zostały napadnięte na linii kolejowej Radziwiłłiszki—Sojnariki przez oddziały litewskie.

Wydania cesarza Wilhelma zażądano.

Berlin, 24 października (PAT) — „Chicago Tribune” donosi, że Karol Benoit nowo mianowany poseł francuski w Harze zażądał od rządu holenderskiego wydania byłego cesarza Wilhelma.

Ataki na Piotrogród.

Londyn, 24 października (PAT) — Radio pozn. Droga przez Koreesę donosi o rozpoczęciu ponownych ataków na Piotrogród i dalej na południe między Pskowem a Ługą. Bolszewicy stawiają zaciety opór.

Mąka dla Łodzi.

(—) Delegacja, złożona z pp. Kaffanego i Wolezyńskiego, przedstawicieli Wydziału Zaprowiantowania, Samborskiego komisarza aprowizacyjnego, oraz pp. Jaranowskiego, Grudnia i Birenweiga — z ramienia kooperatyw łódzkich — była onegdaj na konferencji w ministerjum spraw wewnętrznych pod przewodnictwem pana Becka.

Po wysłuchaniu szczegółowego referatu przedstawiającego położenie Łodzi pod względem zaopatrywania w mąkę, węgiel i drzewo, p. wiceminister zapewnił delegatów, że dołoży wszelkich starań, ażeby sprawa zaprowiantowania ośrodków przemysłowych w mąkę i materiał opałowy uległa zasadniczej zmianie.

Prosił jednak delegatów, ażeby przedstawili ludności ciężkie położenie w jakim się rząd znajduje z powodu utrudnionych warunków lokomocji.

W związku z tem, w ministerjum aprowizacji, po przedstawieniu grozy położenia, w jakim się Łódź znajduje pod względem zaopatrywania ludności w chleb — wydano na ręce komisarza p. Samborskiego dyspozycję do Poznania o wystanie natychmiast do Łodzi 40 wagonów mąki żytniej.

P. wiceminister Beck, zawiadomiony o tem przez delegację, skomunikował się telefonicznie, z ministerjum dla byłej dzielnicy pruskiej p. Seydą i prosił o przyspieszenie wysiłki tej mąki, na co otrzymał zapewnienie, że sprawa załatwiona zostanie pomyślnie.

40 wagonów mąki nadejdzie do Łodzi za kilka dni.

Niezależnie od tego zamówiono kilka wagonów mąki z Włocławka dla umożliwienia pokrycia zaległości.

Wakujące posady nauczycieli

(x) W okręgu szkolnym m. Łodzi wakuje około 60 posad nauczycieli powołanych szkół miejskich. Reflektanci mogą się zgłaszać do Rady o ile przedstawiają świadectwo szkolne z ukończeniem przynajmniej 6 klas średniego zakładu naukowego przez innych wymaganych przez Radę szkolną dokumentów.

Zniżka ceny marchwi suszonej

(x) Wydział zaprowiantowania ustalił cenę marchwi suszonej — na 25 fenigów za fant.

Obuwie dla Łodzi

(x) Wydział zaprowiantowania otrzymał 15 tysięcy par obuwia, pochodzącego z Now-Jorku. Sprzedaż tego obuwia, odznaczającego się dokładnym wykonaniem i trwałością, rozpoczęła się od dzisiaj (sobota) w składach przy ul. Średniej nr. 16 i przy ul. Ogrodowej nr. 18. Ceny pary obuwia o-arnego, z różnych gatunków skóry (dwanaście gatunków) wynosi od 125 do 265 mk.; para kamuszy sznurowanych śródych wynosi 200 mk.

Takież obuwie dla ludności powiatu otrzymał i Sejmik powiatowy.

Niewątpliwie sprzedaż mocnego i trwałego obuwia po cenie przystępnej wpłynie na poknięcie paska na obuwie, trwającego u nas oddawna.

Automobil dla przewiezienia chorych (x) Dyrektor Urzędu Zdrowia dr. St. Skalski wyjechał w ministerstwie zdrowia publicznego, ażeby chorzy dotknięci chorobami ostro zakaźnymi byli przewożeni do szpitala samochodem. Samochód ten od dnia dzisiejszego już funkcjonuje i stacjonowany jest w miejskiej stacji pogotowia ratunkowego.

Sprawa cesników.

(—) Urząd walki z Lichwą i Spekulacją w Łodzi wyraża, że cenniki mieszkaniowe i towary, opatrzone tylko pieczęcią Urzędu, oznaczają jedynie przyjęcie przez Urząd do wiadomości cen, jakie wyznaczył właściciel domu lub towaru, cenniki zaś zatwierdzone przez Urząd, zaopatrzone być muszą w podpis Naczelnika Urzędu lub upoważnionego urzędnika.

Jeszcze jedno nadużycie i zasłużona kara.

(—) Wydział Biblioteki i Wydawnictw Ministerstwa Aprowizacji komunikuje:

Na skutek nadużyć z cukrem, których dopuścił się referent aprowizacyjny na obwód łódzki — Jerzy Switalski, Ministerstwo Aprowizacji po przeprowadzeniu dochodzenia przez Referat Dyscyplinarny Min. Apr. skierowało sprawę do Prokuraturji Państwa, a Switalski został osadzony w więzieniu Mokotowskim.

Oddział okulistyczny

(x) Oddział okulistyczny ze szpitala miejskiego przy ul. Zakątnej nr. 44, zostaje w tych dniach przeniesiony do szpitala przy ul. Drownawskiej, wskutek czego można będzie przyjmować większą liczbę chorych oraz urządzać mieszkanie dla miejscowego lekarza.

Pogadanka krajoznawcza dla młodzieży.

(—) Jutro w lokalu Tow. Krajoznawczego (Al. Kościuszki 17), o godzinie 5 po południu odbędzie się pierwsza w bieżącym sezonie odczytowa pogadanka Krajoznawcza dla młodzieży szkolnej. Tematem pogadanki będzie opis najbliższych okolic Kielc z uwzględnieniem gór Sw. Krzyskich.

Opis ten ilustrowany będzie 50 zdjęciami.

Wstęp za opłatą pół marki.

Zebrań opiekunów głównych.

(x) W środę, dn. 5 listopada 1919 r. o godz. 7 wiecz. w lokalu b. Kursów Pedagogicznych (Dzielna 44) odbędzie się ogólne zebranie Opiekunów Głównych powszechnych szkół miejskich w Łodzi z następującym porządkiem dziennym: 1) Przyjęcie protokołu poprzedniego zebrania z dnia 20 marca 1919 r. 2) Sprawozdanie z działalności Zarządu Koła i Sekcji za ostatni okres czasu. 3) Sprawa organizacji opiek szkolnych. 4) Uzupełnienie lub wybór nowego Zarządu Koła oraz zastępców członków Zarządu. 5) Wnioski i komunikaty.

O przywróceniu przystanku przy zbiegu ulic Długiej i Zielonej.

(x) Za czasów okupantów zniszczone zostały niektóre przystanki kolei elektrycznej miejskiej, między innymi, na rogu ulicy Długiej i Zielonej.

Po wyjściu okupantów zarząd tow. tramwajów, mając na względzie wygodę mieszkańców, skasowane przystanki przywrócił, z wyjątkiem przystanku przy zbiegu ulicy Długiej i Zielonej, nie wiadomo z jakiego powodu.

Ponieważ wspomniany punkt w tej dalekiej jest bardzo ożywiony i ruchliwy zwiszcza we wtorki i piątki, kiedy na odbywają się na Zielonym Rynku targi przyjeżdża wielu włościan z okolicy — zatem wywołanie się pociągów tramwajowych danych od strony Starogo Miasta i Nowego Rynku — na rogu Długiej i Zielonej jest bardzo pożądaną.

Przypuszczając należy, że zarząd tramwajów miejskich, uwzględniając słuszne żądania mieszkańców tej dzielnicy oraz przyjeżdżających do Łodzi na targi, uwzględni przystanek na rogu Długiej i Zielonej wkrótce przywróci.

Ze stow. Handlowców polskich

(x) Na posiedzeniu zarządu stow. Handlowców polskich, pod przewodnictwem p. Z. Lubińskiego, omawiano sprawę zapowiadanej w d. 7 i 8 grudnia, zjazdu przedstawicieli stow. handlowców z całej Polski w Warszawie, oraz projektowanego w początkach listopada r. b. zjazdu handlowców w Poznaniu — Sprawy te przedstawione będą ogólnemu zebraniu w d. 30 bm. — na którym dokonany będzie wybór delegatów.

Na zebraniu tem zdamą być również sprawozdanie z dotychczasowych prac sejmowych posel handlowców Jan Dąbrowski.

Ustalono termin sezonu koncertowego w stowarzyszeniu na dzień 15 listopada. Opracowanie szczegółowego programu koncertowego przewodniczącemu Wydziału dochodów nieaktualnych p. Edw. Hilsnerowi.

Postanowiono na przyjęcie delegatów z Warmji i Mazowsza Pruskiego udzielić gościnny w lokalu stowarzyszenia (Piotrkowska 108).

Brak kontroli na kolejach.

(k) Z magazynu kolejowego na stacji Widzew wywożono stale drzewo kolejowe przez osoby postronne. Faktem tajemniczego wywożenia drzewa zainteresował się drużnik kolejowy obchodowy, Andrzej Piątkowski, który też zdemaskował nadużycia.

Okazało się, iż w dn. 6 i 7 czerwca r. b. magazynier wydziału gospodarczego St. Holcgreber i nadzorca drogowy W. Skoczylas sprzedali osobom prywatnym drzewo, wywiezione następnie dwoma furami wagi około 189 pudów. Drzewo to stanowiło własność kolei.

Dochodzenie słuźbowe, wdrożone po zdemaskowaniu, ustaliło winę wspomnianych wyżej Holcgrebera i Skoczylasa, oraz torowego Franciszka Mataraka, który nie zwrócił należytej uwagi na zlecenie nadzorca i wykonał zlecenie nadzorca i wykonał zlecenie niewłaściwie, wydając drzewo osobom postronnym bez zanotowania jego wagi. Dalsze śledztwo wykryło całą panamę, a mianowicie sprzedaż drzewa w ilości około 40 pudów, 8 beczek smoły, które nawet były zadatkowane u oskarżonych i t. p.

Wobec powyższego magazynier Holcgreber, nadzorca Skoczylas i torowy Matarak usunięci zostali z zajmowanych stanowisk poczynawszy od dnia 13 czerwca 1919 r. t. j. od dnia zawieszenia w czynnościach słuźbowych. Zaś drużnikowi Andrzejowi Piątkowskiemu, za baczną czuwanie nad majątkiem państwowym udzieleną została nagroda pieniężna w sumie stu marek.

Zaznaczyć należy, iż prawnie za wykrycie nadużycia należy się nagroda w wysokości 10 proc. odnośnie wartości skradzionego towaru, wobec czego nagroda była zbyt skromna.

Fakt powyższy wykazuje, jak niski poziom moralności istnieje u niektórych kolejarzy, oraz uderza brak dokładnej kontroli nad majątkiem państwowym, który umożliwił wywożenie drzewa kolejowego setkami pudów. Wykryto panamę tylko przypadkowo i dzięki roztropości dróżnika. Po takim fakcie należałoby bezwzględnie wzmocnić kontrolę nad zapasami materiałów i urządzenie nagłych rewizji takich składów.

Femysłowy oszust.

(—) W tych dniach na posterunku policji w Lubocini (pow. Rawski) zjawił się jakiś osobnik w mundurze podpórnika W. P., okazał legitymację zameldowaną w policji opoczyńskiej i przedstawił się, jako rewident, delegowany przez żandarmerję dla dokonania rewizji posterunku, przyczem zażądał podwoły. Gdy posterunkowy udał się po podwoły, rzekomy ppornicznik przejrzał tymczasem broń i książki i zestawiał protokół rewizji. Protokół stwierdza zupełny porządek panujący na posterunku, wobec czego „rewident” przedstawił pełniącego tam służbę sierżanta policyjnego do najbliższego awansu. Następnie „ppornicznik” poprosił posterunkowego, aby mu pożyczyci kilkanaście marek, obiecując zwrócić je za dwa tygodnie. Posterunkowy w dobrej wierze pożyczyci 81 mk., poczym mniemany ppornicznik udał się podwoły na stację Szaryki, skąd miał jechać do Warszawy.

Przed dowcipnym oszustem, przebranym w mundur oficerski, ostrzegamy władzę i publiczność, podając jednocześnie rysopis „rewidenta”.

Wzrost wyżej niż średni, wzrost przystrzyżony po angielsku, włosy szpakowate, lat około 50, twarz okrągła śniada, uszy odstające, ubrany w mundur i czapkę W. P., spodnie zielonkawo błękitne, płaszcz nieprzemakalny koloru płaskowego, bez żadnej broni.

Co słycać nowego?

Na ciepłą odzież dla żołnierza.

(—) W niedzielę dnia 26 b. m. odbędzie się kwesta na ciepłą odzież dla żołnierza polskiego. Osoby chcące poświęcić się kwestowaniu proszone są o zgłaszanie się w niżej podanych dzielnicach:

- 1) Centrala (Piotrkowska 174), p. Wyżnikiewiczowa.
- 2) Wólczańska 55 — M. Pełkowska.
- 3) Piotrkowska 4 — (Kancelarja Kościoła św. Trójcy) p. Szubertowa.
- 4) Ogrodowa — (kanc. kościoła św. Józefa) p. Wolczyńska.
- 5) Zgierska 11 — (szkoła miejska) p. Raczynska.
- 6) Kasyno oficerskie, Piotrkowska 243 — p. Flejserowa.
- 7) Piotrkowska 104 — p. Wiśniewska

Z Wydziału Zaprowiantowania.

(x) Wobec tego, że niektóre kooperatywy zaczęły realizować odcinki chlebowe na okres 113 (bieżący), na wczorajszym posiedzeniu Wydziału zaprowiantowania postanowił z pierwszych transportów zboża, jakie nadejdą, do czasu całkowitego zrealizowania okresu 113-go nie rozpoczynać realizacji kart następnego okresu 114-go, co do realizacji którego nastąpi specjalne ogłoszenie.

Przy eto do wiadomości oświadczenie dyrektora Lubińskiego, że komisja wybrana przez ogólne zebranie kooperatyfów wspólnie z magistratem (złożona z pp. Zarzyckiego, Pfejfra i Baumgartena) celem skontrolowania prawidłowego podziału mąki pomiędzy kooperatywami i sklepami miejskimi, znalazła po przeprowadzeniu rewizji w Komitecie rozdziału chleba i mąki podział ten zupełnie równomierny.

Przyjęto do wiadomości regulamin magistratu, że członkowie poszczególnych wydziałów magistratu, opuszczający z koleżnymi posiedzenia, bez podania przyczyny nieprawidłowości nieobecności, otrzymują wezwanie specjalne z uprzedzeniem, iż pozorne nieprzybycie na posiedzenie podlega za sobą wykreślenie z listy członków delegacji, względnie komisji.

Zboże dla Łodzi.

(k) Wczoraj nadeszło dla łódzkiego składu państwowego urzędu zbożowego 12 wagonów zboża na mąkę.

Komunikaty.

Łódzka Straż Ognioowa Ochotnicza.

W niedzielę dnia 26 października r.b. o godzinie 8 rano

CWICZENIE

I-go oddziału na placu ćwiczeń tegoż oddziału.

K o m e n d a.

Łódzka Straż Ognioowa Ochotnicza.

W niedzielę dnia 26 października r.b. o godzinie 8 rano

CWICZENIE

III-go oddziału na placu ćwiczeń tegoż oddziału.

K o m e n d a.

Sprawozdanie z Kwesty majowej w r. ku 1919.

W p l y w y :

Z kwesty ul. w 11 i 25 maja m.	9448.03
" w cuk., teatr. i kin. m.	10808.02
" ofiary na listy m.	8436.78
Ze sprzedaży nalepek m.	3449.35
Od Kom. Obchodu 3 maja m.	1570.60
Z odzysku m.	535 —
Z koncertu m.	3777.93

Razem m. 38025.74

W y d a t k i :

Za znaczki, marki, plakaty, mapy etc. m.	3232.50
Na koncert, odczyt i in. wyd. m.	3450.47
Łokaso od biletów m.	84.76
Podatek m.	124.35
Dziśniana Zarządowi Ot. i Okt. m.	3103.37

Razem m. 10105.44

Czysty dochód — m. 27920.30.

Podając powyższe sprawozdanie do wiadomości o. d. u. Zarząd i Koła wyraża w zyskiem Paniom i Panom z Komitetu

Kwesty za zajęcie się urzędzeniem Kwesty ulicznej, za zorganizowanie Kwesty w lokalach, za urządzenie koncertu, za zbieranie ofiar na listy, Tow. Trójkolnik za łaskawe pozwolenie korzystania z lokalu podczas kwesty, dyr. Banku Handlowego w Warszawie Oddziału w Łodzi, za łaskawe udzielenie lokalu w gmachu Banku celem liczenia pieniędzy oraz pracownikom tegoż Banku za łaskawą pomoc, również Tow. Dobroczynności za wypożyczenie bezinteresowne puszek, właścicielom cukierni, kawiarni, restauracji, teatrom i kinematografom za udzielenie miejsc dla kwestarzy przy stolikach oraz Sz. Redakcjom pism za bezinteresowną pomoc, wszystkim ofiarodawcom oraz kwestarce i kwestarzom — swe serdeczne podziękowanie wraz staropolskiem „Bóg zapłać” — poleca się względom na przyszłość.

Zarząd Koła Łódzkiego
Tow. Polskiej Macierzy Szkolnej
Przewodniczący C. Smogorzewski
Sekretarz Bronisław Szwałm.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski (Dzielnia 18)

Występ L. Dunin.

Dzisiejszy wieczór w Teatrze Polskim wypełni głośna sztuka H. Bernsteina „Złodziej” obfitująca w silne efekty dramatyczne. Bohaterką sztuki jest znakomita artystka p. Laura Dunin odtwarzająca główną rolę w sposób niezrównany. Przeżycia Marjoli Voisin znajdują w Laurze Dunin na scenie odbicie wierne, a tak mistrzowskie, tak barwne i głębokie, iż chwilami widz zapomina o złudzie scenicznej i patrzy na scenę jak na rzeczywistość. Role pozostałe spoczywają w rękach pp.: Zbikowskiej, Rychłowskiej, Rdzawicz, Mayena, Urbańskiego i innych.

Po południu o godz. 4 po cenach najniższych ukaże się po raz ostatni obyczajowa sztuka Szukiewicz „Popychadło”.
Jutro po południu o godz. 3 po cenach popularnych „Tamten” wieczór zaś „Dzień zaduszny” z występem L. Dunin.

„Złodziej”

Odkładając sprawozdanie z wczorajszego „Złodzieja” Bernsteina do jutrzejszego numeru zaznaczamy jednak, że wystawiony został on nadzwyczaj starannie. Role były obsadzone zupełnie trafnie. Siódmiu zespołu święciła prawdziwy sukces p. Laura Dunin — w roli Marjoli. Doskonale sekundowali jej p. Rdzawicz jako Fernand, Zbikowska (Izabella) i p. Fr. Rychłowski (Ryszard Voisin) — słowa uznania należą się reż. p. Leśniewskiemu.

Ze sportu.

Kraków — Łódź.

Cracovia — Ł. K. S.

W sobotę 6 : 1 (1 : 1); w niedzielę 5 : 1 (3 : 1).

W sobotę i niedzielę t. j. 18 i 19-go października Ł. K. S. rozegrał dwa mecze futbolowe w Krakowie z pierwszą drużyną Polski „Cracovia”. Gra była nader interesująca, tempo jak w pierwszy tak i w drugi dzień było utrzymywane do samego końca, a bramkarze mogli się popisywać swą grą i zwinnością. Chociaż Ł. K. S. przegrał w sobotę 6:1 i w niedzielę 5:1 rezultat ten nie wskazuje bynajmniej o złym stanie drużyny Ł. K. S., gdyż musiał uleże w niektórych momentach przy takich graczy jak, Kępczyński, Styczeń, i Zdziech, którzy są zaliczeni do pierwszoklasowych graczy w dziedzinie piłki nożnej.

Kraków ujrząwszy graczy Ł.K.S. obliczał sobie postawić rekord i zrobić chociażby z 20:0, jak dało się słyszeć pomiędzy publicznością i nawet samymi graczami, lecz niestety, musieli się zadowolnić tylko takim miernym rezultatem i dzięki-

wał napadowi Ł.K.S. ze bli wszystkich piłki górne, gdy bramkarz „Cracovii” wstrząsł takie piłki trzymać. „Cracovia” wyróżnił się bramkarz, środek pomocy i trojka środkowa napadu, z Ł. K. S. cały napad i bramkarz.

Sędziował bardzo dobrze p. Lustgarten członek „Cracovii”.

W niedzielę o g. 3 1/2, punktualnie odbędzie się gra o mistrzostwo w piłkę nożną pomiędzy Ł. K. S. — T. S. Sturm, przed południem Tow. Sport. Gimnast. — T. S. Union.

GIEŁDA.

Warszawa 24 października.

Warsz. kwp. Ząd. Pozn.

Ruble carskie a 500	113.25-122
Ruble dumskie a 1000	54-43.50-51.50
Korony	51.70-51.25-51.45

Plany m. Łodzi

są do nabycia
w Drukarni i Hurtowym
Składzie Papieru

A. J. Ostrowskiego
Łódź, ul. Piotrkowska 55.
Telefon 354.

Lekarz-Dentysta
Lewita-Fuchs

ul. Piotrkowska 50
przyjmuje od godz 10 do 2 i od 4 do 7

Sprzedaż Domów, Poznań.

Dom 3 p. przy ul. Półwiejskiej, narożnik, 8 sklepów wplata 85,000, cena 400,000 Mk.
Dom 3 p. narożnik ul. Jadwigi, 5 sklepów. wplata 115,000 mk. cena 300,000 mk.
Domy na Włóczę, Bazaru, Urbanowie. Blizszych informacji udziela K. DOLATA, daw. urzędnik sądowy i rzeczoznawca Poznań, Aljeje Marcin. 16-11.

Kupcom, przemysłowcom i kooperatywom

polecamy jedyne w Polsce tygodniki fachowe

**„Kupiec”
„Drogerzysta”
„Przegląd włóknisty”**

wychodzące w Poznaniu. Abonament każdego pisma wynosi mk. 6 kwartalnie Adres „KUPIEC” Poznań

Dr. Garliński

choreby oczne
Przejazd 30
Przyjmuje od godz. 11 i pół do 1 w połu i od 5 — 7 wiecz. W niedzielę i święta tylko rano.

Ogłoszenia drobne

Antoni Piłkowski zgubił papier polsko-francuski, wydane z Modli. Odniesz za wynagrodzeniem na ul. Konstantynowską 86 m. 18.

Stawisława Kamińska zgubiła paszport polski wydany w Łodzi.

Marjanna Piłkiewicz, zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Bryczki do sprzedania jednokrotnego użycia w zakładzie powozowym Linowa 39.

Jan Kucmer, ul. Piaseczna 16, zgubił książkę legitymacyjną na chleb dla 3 osób.

Jan Krawczyk, Zielona 46, zgubił kartę węglową.

Jest do sprzedania zaraz urządzenie sklepowe w dobrym stanie, ul. Kilińskiego 119, wiadomość w sklepie.

Potrzebna służąca do dwójga osób lecz tylko umiejąca samodzielnie gotować, przy sprzątaniu codziennie pomoc, zgłaszać się: od 3—3 Andrzeja nr. 2, II piętro m. 5.

Romanowi Piotrowskiemu ul. Kilińskiego 19, skradziono portfel zawierający przeszło 220 mk. paszport niemiecki, wydany w Łodzi, książeczkę z Eazy Chorych, wydaną z Wiesdorfu i różne dokumenty.

Władysław Witkowski zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi oraz kartę powołania, rocznika 1900 r.

Antonina Stasiak, ul. Promyka 62 zgubiła kartę węglową.

Mateusz Gumulak, ul. Przejazd 40 zgubił książeczkę legitymacyjną na chleb dla 4 osób.

Anton Kacmar zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Ułatowski Antoni, zgubił legitymację chlebową na 6 osób.

2 umeblowane pokoje z wygodami i całodziennym utrzymaniem zaraz do wynajęcia tylko osobom solidnym ul. Główna nr. 11 m. 17 od 11 do 1 p. p. codz.

Klementyna Łuka ul. Świeżkowicza 39, zgubiła kartę węglową.

Katarzyna Prowarska ul. Zielona 6, Radogoszcz zgubiła kartę węglową.

Wigdor Harsz Targownik, Pieprzowa 4, zgubił kartę węglową.

Szaniawski Pytko zgubił odroczenie od służby wojskowej wydane przez Pow. Kom. Uzupeł.

Emilia Kinniczak ul. ul. Dobra 7 zgubiła kartę węglową.

„KINO-RESURSA”
ul. Kilińskiego Nr. 117.

Program:

„Igraszka z ogniem” komedia w 5 cz. z LEDĄ NOWĄ
„Nord-Express w niebezpieczeństwie” dramat amerykański
Nad Program: **ŚWIĘTO ŻOŁNIERZA POLSKIEGO.**

Zmiana programu we wtorek.

Początki przedstawień codz. od g. 5, 7 i 9 wiecz., w niedzielę od 3, 5, 7 i 9 wiecz.

„Do wiadomości pp. członków Resursy Rzemieślniczej: Zgodnie do postanowienia Ogólnego Zebrania pp. członkowie, którzy nie uregulują składek członkowskich za każdy ubiegły miesiąc, nie mają prawa korzystać z ulgowych biletów Kino-Resursy z cenami dla członków. Sądki uregulować można w biurze Resursy od godz. 4 do 9 wiecz. codziennie. Zarząd uprzejmie prosi pp. członków o ścisłe przestrzeganie powyższego postanowienia w celu uniknięcia nieporoz. przy nab. biletów.

Specjalny program dla młodzieży codziennie od godz. 5 do 7-ej wiecz., a w niedzielę od godz. 3 do 5 popoł.”

Kazimierz Roszak

Łódź, Uzielna Nr. 1. Tel. 23-45.

Zakład Optyczno-Chirurgiczny z działami: fizycznym, chemicznym, elektro-technicznym, ortopedycznym, fotograficznym i pierwsza w Łodzi PRACOWNIA PRZEZROCY dla szkół, odczytów i t. p. Szkła SKOMBINOWANE stale na składzie. Nadeszły świeże aparaty fotograficzne, klisze i przybory.

Swierzbę szybko, skutecznie usuwa mydła, masę z „kogutkiem” aptekarza A. Gasicckiego. Nie plami bielizny, ma przyjemny zapach. Żądać w aptekach, składach aptecznych masel od swierzby tylko z kogutkiem.

Dr. H. Sadkowski

Choroby wewnętrzne specjalnie żołądka i kisielki Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 120 Od 9—11 r. i od 5—7 po poł.

Dr. Feliks Szusiewicz

ul. Andrzeja Nr. 11.
Choroby skórne i weneryczne Godziny przyjęć od 9—11 i od 5—7 p. p. Panie 11—12 rano.

Dr. Dutkiewicz

Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych.

ul. Piotrkowska 50. od 9—11 1/2 r. i od 4-7 po poł.

Główny Urząd zaopatrywania Armji w Warszawie Przejazd 10

potrzebuje większych ilości: ciepłych butów filcowych, butów słonianych dla wartowników, pantofli szpitalnych, kopyt drewnianych do wyrobu obuwia żołnierskiego.

Uprasza się wskazywać ceny w walucie polskiej oraz terminy dostawy.